

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant aplikant radcowski N. M.

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2016 r.

sprawy **L. S.**

obwinionego o wykroczenie z art. 96 § 3 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P.

z dnia 5 kwietnia 2016 r. - sygn. akt VIII W 1016/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) przyjmuje, iż obwiniony dokonał przypisanego mu czynu w okresie od 31.07.2014 r. do 26.11.2014 r.,

b) na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 17 § 2 kw i art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym odstępuje od wymierzenia oskarżonemu kary i uchyla orzeczenie zawarte w pkt.1 o wymiarze kary 200 zł grzywny,

c) uchyla orzeczenie zawarte w pkt. 3 dotyczące opłaty w kwocie 30 złotych,

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie,

2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. J. kwotę 516,60 złotych (brutto) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

3. Zwalnia obwinionego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 30 złotych.

E. T.

U Z A S D N I E N I E

L. S. został obwiniony o to, że: w dniach 23.07.2014r -27.11.2014 w P. na ul (...), będąc właścicielem pojazdu marki V. o nr rej (...) wbrew obowiązkowi nie udzielił informacji komu użyzył ww pojazd do kierowania w dniu 18.06.2014r, tj. o wykroczenie z art 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust 4 ustawy z dnia 20.06.1997 prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w P. wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016r. sygn. akt VIII W 1016 obwinionego L. S. uznał za winnego zarzucanego czynu, popełnionego w sposób wyżej opisany z tym dodatkowym ustaleniem, że w momencie jego popełnienia miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem i czyn ten zakwalifikował z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 17§ 2 kw w zw. z art. 78

ust 4 ustawy z dnia 20.06.1997 prawo o ruchu drogowym i za to na postawie art. 96§3 kw wymierzył obwinionemu karę 200 zł (dwustu) grzywny.

W punktach 2 i 3 Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca obwinionego – K. 96 – 105.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja tylko częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim podnieść należy, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że brak jest podstaw do uznania, co podnosi w apelacji obrońca, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 5 §1 punkt 9 k.p.w. polegającego na prowadzeniu przez Sąd Rejonowy przedmiotowego postępowania o wykroczenie i wydaniu wyroku pomimo skargi uprawnionego oskarżyciela tj. Policji, która nie objęła ściganiem czynu zarzuconego obwinionemu, który to czyn został ujawniony przez Straż Miejską nieposiadająca uprawnień do występowania w roli oskarżyciela publicznego w sprawach o czyny z art. 96 § 3 kw.

Zarówno bowiem w czasie popełnienia czynu jak i w dacie wniesienia do Sądu Rejonowego wniosku o ukaranie, strażnicy gminni (miejscy) posiadali uprawnienia do występowania z wnioskiem o ukaranie właściciela lub posiadacza pojazdu za wykroczenie polegające na niewskazaniu osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania.

Dopiero Ustawą z 24.07.2015r. o zmianie ustawy prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016r. – Dz. U. 2015 poz. 1335 znowelizowano ustawę prawo o ruchu drogowym i odebrano straży gminnej (miejskiej) prawa do występowania z wnioskiem o ukaranie za czyn z art. 96 § 3 k.w.

Wniosek o ukaranie Ł. S. wpłynął do Sądu Rejonowego w dniu 1.06.2015r. a w dniu 8.06.2015r. wszczęto postępowanie i tego dnia Sąd wydał wyrok nakazowy, od którego obwiniony złożył sprzeciw. Po upływie sprawy do sądu postępowanie o wykroczenie toczyło się z urzędu nawet bez udziału oskarżyciela publicznego, a fakt że Policja nie wykazała zainteresowania objęcia ściganiem, nie stanowił przeszkody do zakończenia postępowania o to wykroczenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego także, przystąpienie do niniejszej sprawy o wykroczenie z art. 96 § 3 kw Policji nie oznaczało by konwalidowania wniosku o ściganie, który już został do Sądu wniesiony przez uprawnionego oskarżyciela, lecz jedynie dawało by prawo występowania przedstawicielowi Policji w charakterze oskarżyciela publicznego na rozprawach przed Sądem Rejonowym, czego straż gminna (miejska) nie mogła już czynić, nie mając do tego po dniu 1 stycznia 2016r. uprawnień.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zauważa, iż na mocy art. 18 punkt. 3 Ustawy z dnia 27 września 2013r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, DZ. U. 2013.1247, który wszedł w życie w dniu 1 lipca 2015r. - dodano do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia art. 18 a w brzmieniu „Udział w rozprawie oskarżyciela publicznego, który złożył wniosek o ukaranie, jest obowiązkowy, gdy w sprawie występuje obrońca, o którym mowa w art. 21 § 1 „.

W niniejszej sprawie występował obrońca „ o którym mowa w art. 21 § 1 kpw”. Nie mniej jednak ta obraza prawa procesowego, tj. art. 18 a kpw nie miała żadnego wpływu na treść wyroku, tym bardziej, że Policja nie wykazała żadnego zainteresowania uczestnictwem w postępowaniu sądowym dotyczącym Ł. S..

Wbrew zarzutom apelacji, nie sposób także przyjąć, by Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia w postaci nieprawidłowej i dowolnej oceny materiału dowodowego, który zdaniem obrońcy nie pozwalał na prawidłowe ustalenie stany faktycznego oraz przyjęcie , iż pojazd, którego właścicielem był obwiniony, nie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu obwiniony nie mógł zapobiec (w czym obrońca upatruje także błędu w ustaleniach faktycznych), ponadto poprzez przyjęcie, że opinia biegłej lek. med. M. Z. była jasna i kompletna i mogła stanowić podstawę orzekania w niniejszej

sprawie oraz poprzez odmowę nieprzesłuchania P. W. i nie dopuszczenie nowej opinii dotyczącej stanu zdrowia psychicznego obwinionego.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania, że opinia M. Z. nie może zostać uznana za przydatną do pełnej oceny poczytalności obwinionego tempore criminis.

Biegła ta bowiem wydała opinię pisemną w oparciu o informacje, że obwiniony leczy się psychiatrycznie od 1996r. i pobiera określone leki. Obwiniony został przez psychiatrę zbadany. Biegła odpowiadała na pytania obrońcy na rozprawie. Podała jaką metodę badawczą przyjęła. Wbrew twierdzeniom apelacji biegła rozpoznała u obwinionego zaburzenia depresyjne, które wchodzą w skład zaburzeń dwubiegunowych afektywnych i co pozwoliło jej na przyjęcie, że tempore criminis obwiniony miał w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Brak było zatem podstaw by podważać opinię powołanej do sprawy biegłej z dziedziny psychiatrii, czy też uzupełniać ją o zeznania lekarza leczącego obwinionego. Opinia wydana przez M. Z. była wystarczająco przydatna dla oceny stanu zdrowia psychicznego obwinionego i ograniczonego zrozumienia przez niego znaczenia nieskomplikowanego czynu jakim jest wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Odnosząc się natomiast do kwestii wypełnienia przez obwinionego znamion wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. stwierdzić należy, iż słusznie Sąd Rejonowy uznał Ł. S. winnego zarzucanego mu wykroczenia. Obwiniony, będąc właścicielem pojazdu marki V. o nr rej. (...), mimo trzykrotnego wezwania Straży Miejskiej, które sam odbierał, nie podał danych personalnych mężczyzny, który kierował należącym do niej samochodem w dniu 18 czerwca 2014 r. około godz. 08.17. Sąd Okręgowy podkreśla, iż oczywiście wydaje się, że właściciel lub posiadacz pojazdu mechanicznego nie ma obowiązku prowadzenia szczegółowej ewidencji kiedy, komu i na jak długo udostępnił swój pojazd do kierowania, aby mimo upływu czasu i naturalnego procesu zapominania pewnych faktów mógł udzielić uprawnionemu organowi informacji określonych w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Stawiane przed właścicielem takich wymogów stanowiłoby oczywiście podważenie konstytucyjnie zagwarantowanych mu możliwości swobodnego dysponowania jego rzeczą oraz prowadziłyby do niczym nieuzasadnionego ograniczenia do korzystania z jednej z podstawowych wolności demokratycznego państwa prawnego. W niniejszej sprawie sytuacja jest jednak o tyle klarowna, iż po pierwsze, ze zdjęcia z monitoringu miejskiego jednoznacznie wynika, iż osobą kierującą jest mężczyzna – K. 2, po drugie, od momentu popełnienia wykroczenia do dnia otrzymania przez obwinionego pierwszego wezwania w dniu 23.07.2014r. – K. 5 do wskazania kierującego minął zaledwie 1 miesiąc.

Nie sposób zatem przyjąć, iż obwiniony nie był w stanie przypomnieć sobie, komu użyczał, jeżeli użyczał - samochód w dniu 18 czerwca 2014 r. Truizmem jest wskazanie, że samochód jest mieniem na tyle wartościowym, iż zwyczajowo użycza się go jedynie osobom, których darzy się zaufaniem, z kręgu rodziny czy najbliższych znajomych, co więcej w przekonaniu o ich umiejętnościach do prowadzenia takiego pojazdu. Obwiniony bez wątplenia wiedział, komu użyczył samochód w dniu 18 czerwca 2014 r., zatem brak odpowiedzi, po trzykrotnym wezwaniu o wskazanie kierującego pojazdem na wezwanie Straży Miejskiej było działaniem umyślnym, warunkującym możliwość przypisania sprawstwa wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.

Mimo braku wyjaśnień obwinionego, także zawarta w apelacji teza obrońcy o dopuszczalnej możliwości braku sposobności obwinionego uniemożliwienia innym osobom korzystania z samochodu bez jego woli i zgody, także nie może zostać uznana za zasadną. Nie sposób bowiem przyjąć, że do samochodu obwinionego, kluczyków i dokumentów ma dostęp nieograniczona ilość osób, które wchodzą do mieszkania obwinionego i samowolnie zabierają samochód, po czym nim jeżdżą bez wiedzy i woli obwinionego. Obwiniony, mimo iż leczy się psychiatrycznie to funkcjonuje w społeczeństwie aktywnie, a nawet posiada samochód, którym sam jeździ, pracuje także zarobkowo. Obwiniony zresztą zażywa leki, które to funkcjonowanie mu umożliwiają.

Obrońcy obwinionego zatem, błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum

apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałyby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, iż obwiniony Ł. S. dopuścił się zarzucanego wykroczenia, bowiem jej zachowanie wypełniło znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., przy przyjęciu, że w czasie popełnienia czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Rację ma natomiast obrońca, że czyn obwinionego nie został umiejscowiony w prawidłowych ramach czasowych. Pierwsze z wezwań bowiem obwiniony odebrał w dniu 23 lipca 2014r. Z pouczenia – K. 6 wynika, że winien udzielić odpowiedzi w terminie 14 dni od otrzymania pisma. Natomiast trzecie z wezwań otrzymał w dniu 18 listopada i winien udzielić odpowiedzi w terminie 7 dni od daty jego otrzymania.

Zatem początek biegu wykroczenia dla obwinionego to 7 sierpnia 2014r. koniec natomiast to 26 listopada 2014r., albowiem przez pierwsze 14 dni od otrzymania pierwszego wezwania i 7 dni od otrzymania drugiego wezwania obwiniony jeszcze wykroczenia nie popełniał, gdyż był to czas, jaki mu wskazano do udzielenia odpowiedzi.

Sąd Okręgowy, mimo iż dostrzegł nieprawidłowość w określeniu czasu dokonania wykroczenia, sam nie ustrzegł się omyłki, przyjmując że obwiniony po pierwszym wezwaniu miał udzielić odpowiedzi w ciągu 7 a nie w ciągu 14 dni. Przyjął zatem, że obwiniony dopuścił się wykroczenia w czasie od 31 lipca 2014r. do 26.11.2014r. Jest to jednak oczywista omyłka rachunkowa, która nie ma wpływu na ostateczne uznanie, iż obwiniony istotnie wyczerpał znamiona czynu mu przypisanego.

Sąd Okręgowy dokonał również kontroli zasadności wyroku w części dotyczącej wymierzonej obwinionemu kary, uznając iż w przypadku obwinionego, zważywszy na jego dotychczasowy tryb życia i poważne dolegliwości psychiczne, powinien znaleźć zastosowanie zapis wskazany w treści art. 17 § 2 kw o odstąpieniu od wymiaru kary, co skutkowało uchynieniem przez Sąd odwoławczy orzeczenia o wymiarze kary grzywny, a także o wymiarze opłaty za tą karą w kwocie 30 złotych za I instancję.

W pozostałym zakresie, nie znajdując podstaw do dalszej ingerencji w zaskarżone orzeczenie, Sąd Odwoławczy wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na podstawie na podstawie § 17 ust. 1 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. 2015r.1801.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 kpk i zwolnił obwinionego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50,00 zł a na podstawie art. 5, art. 10 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983, nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę za obie instancje w kwocie 30,00 zł.

E. T.